

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 lipca 2015 r. (data prezentaty Sądu) powód R. P., wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, ze pozwany A. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. ma zapłacić na jego rzecz w terminie dwóch tygodni od daty doręczenia nakazu zapłaty- łącznie kwotę 3031,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu. W przypadku stwierdzenia braku przesłanek do wydania nakazu zapłaty lub w przypadku prawidłowego wniesienia przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty powód wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od A. Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3031,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że nabył od cedenta A. K. (1) wierzytelność objętą przedmiotowym pozwem. Pomiędzy cedentem powoda a pozwanym doszło do zawarcia z pozwaną Spółką umowy ubezpieczenia na życie, potwierdzoną polisą ubezpieczeniową nr (...), której integralną częścią są Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) 2008 o oznaczeniu (...)OWU- (...). Umowa ta wygasła, została dokonana całkowita wypłata z rachunku ubezpieczyciela z dnia 28 września 2011 r. Wartość środków zgromadzonych na rachunku składek regularnych na dzień końcowego rozliczenia umowy wynosiła 3062,10 zł. Pozwany dokonał rozliczenia i zatrzymał kwotę 3031,48 zł stanowiącą 99% środków zgromadzonych przez powoda.

(pozew – k. 1-5)

W dniu 11 sierpnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy- Mokotowa II Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał A. Towarzystwo (...) z siedzibą w W. zapłacić kwotę 3031,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 września 2011r. do dnia zapłaty oraz kwotę 655 zł tytułem kosztów procesu w tym 617 zł tytułem zastępstwa procesowego.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty A. Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany podniósł także zarzut nadużycia prawa podmiotowego art. 5 kc.

Na wstępie pozwana wskazała, iż roszczenie dochodzone przez powoda jest roszczeniem z umowy, a zatem zgodnie z art. 819 § k.c. uległo ono przedawnieniu.

Pozwany przyznała, że zawarła z powodem umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) 2008 (...), stwierdzoną polisą ubezpieczeniową o oznaczeniu (...). Prawa i obowiązki stron umowy zostały określone w ogólnych warunkach ubezpieczenia o oznaczeniu (...)OWU- (...) oraz m. In załączniku do OWU (...) -10. Ponadto pozwany wyjaśnił, że na skutek wygaśnięcia umowy dokonał rozliczenia umowy ubezpieczenia w sposób zgodny z OWU, ustalając łączną wartość środków zgromadzonych na subkoncie składek regularnych a następnie pobrała opłatę likwidacyjną w wysokości 3031,48 zł. Podał przy tym, iż wydatki, jakie poniosła strona pozwana w związku z zawarciem z powodem i rozwiązaniem umowy wyniosły 1.890,00 zł, a pozostała kwota stanowi zysk ubezpieczyciela. Strona pozwana zaprzeczyła, by postanowienia dotyczące pobrania opłaty likwidacyjnej były niedozwolonymi postanowieniami umownymi, gdyż nie kształtują praw i obowiązków konsumenta w sposób spreczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając przy tym jego interesy. Pozwany podkreślił, że przed zawarciem umowy konsument został poinformowany o wysokości tej opłaty oraz sposobie jej naliczania. Strona pozwana wywodziła, iż funkcją opłaty likwidacyjnej jest przede wszystkim pokrycie wysokich kosztów początkowych związanych z zawarciem umowy ubezpieczenia oraz kosztów jej likwidacji w tym kosztów prowizji pośredników ubezpieczeniowych i wynagrodzeń pracowników. Strona pozwana zaprzeczyła, aby sporne postanowienia umowy można było uznać za abuzywne. Wskazana opłata stanowi główne świadczenie stron i nie można w żaden sposób uznać, aby były one sprzeczne z dobrymi obyczajami bądź też naruszały interes strony powodowej, jako konsumenta. Pozwany wywodził

również, iż w powołanych przez powoda wyrokach Sądy nie podważyły możliwości pobierania opłat likwidacyjnych, jeżeli stanowi ona odzwierciedlenie kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela związanych z zawarciem umowy ubezpieczenia. Obowiązki nałożone na podmioty prowadzące działalność ubezpieczeniową w zakresie ponoszonych przez pozwanego kosztów określa również art. 13 ust. 4 pkt 2 i 5 oraz art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. Przepisy te wskazują, że intencją ustawodawcy było zapewnienie prowadzenia przez ubezpieczycieli działalności w sposób nie tylko gwarantujący możliwość wywiązania się z przyjętych zobowiązań, ale również zapewniający rentowność tej działalności, pokrycie kosztów wykonywania tej działalności. Ponadto pozwany podniósł zarzut nadużycia prawa podmiotowego wskazując, że umowa została zawarta przez A. K. (2) a agentem pośredniczącym był jego brat T. K., który otrzymał przeważającą część prowizji i przy okazji był uposażony na wypadek śmierci. Pozwany zakwestionował również roszczenie o odsetki, wskazując przy tym, iż w świetle art. 817 § 1 k.c. ewentualne odsetki ustawowe mogą być liczone najwcześniej po upływie 30 dni od dnia doręczenia wezwania do zapłaty.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 32-37)

Powód w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty powód odniósł się do twierdzeń pozwanego zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Powód podniósł, iż pozwany oparł swoje działanie o niedozwolone klauzule umowne i dlatego nie może ono być objęte ochroną prawną. Ponadto powód wskazał, iż pozwany pobrał opłatę likwidacyjną na podstawie klauzuli identycznej wobec klauzuli wpisanej do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod nr (...). Zdaniem powoda, postanowienia wzorca umownego oraz polisy ubezpieczeniowej nr (...) dotyczące pobrania od powoda opłaty likwidacyjnej i jej wysokości nie wiążą go, albowiem kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jednocześnie rażąco naruszając jego interesy. Ponadto z treści wzorca nie wynika świadczenie pozwanego, które by tę opłatę by uzasadniało. W ocenie powoda, opłata likwidacyjna nie jest głównym świadczeniem stron i przysługuje pozwanemu w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia, mimo braku zastrzeżenia w umowie świadczenia wzajemnego. Podał również, że postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej analogiczne do tych zawartych we wzorcu umownym oraz polisie nr (...) zostały wpisane na listę klauzul niedozwolonych w związku z czym w niniejszej sprawie również mamy do czynienia z klauzulą niedozwoloną, a przedmiotowa opłata została pobrana nienależnie. Powód wskazał również iż ochrona ubezpieczeniowa powstała w związku z zawartą umową miała wymiar symboliczny i była iluzoryczna a ponadto jest realizowana ze środków wpłacanych bezpośrednio przez konsumentów i nie wymusza na pozwanej lokowania swoich własnych środków finansowych

(odpowiedź na sprzeciw od nakazu zapłaty k. 93-106).

Sąd uznał za ustalone następujące okoliczności:

Na podstawie złożonego przez konsumenta A. K. (1) wniosku z dnia 18 marca 2010 r., pomiędzy nim a A. Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (dalej zwanym (...)) została zawarta umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, potwierdzona polisą ubezpieczeniową (...) 2008 (...) o oznaczeniu (...). Wniosek został złożony przez A. K. (1) za pośrednictwem wyspecjalizowanego w doradztwie finansowym agenta ubezpieczeniowego. Powyższa umowa ubezpieczenia na życie została zawarta na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) 2008 (...) o oznaczeniu (...)OWU- (...) (dalej zwane „OWU”) oraz załącznikiem do OWU o oznaczeniu (...) -10 z datą rozpoczęcia odpowiedzialności A. na dzień 24 marca 2010 r. Oba te dokumenty stanowiły integralną część zawartej umowy. W polisie także określono, że A. K. (1) będzie opłacał składkę regularną miesięczną w wysokości 200 zł. Status polisy opłaconej osiągała ona po wpłacie kwoty 24.000 zł.

(wniosek o zawarcie umowy – k. 48v-49v, polisa – k. 11-12, OWU – k. 13-19, załącznik do OWU – k. 51)

A. został uprawniony do pobrania m.in. opłaty likwidacyjnej (§ 18 ust. 1 6) OWU). Ponadto A. został upoważniony do pobierania następujących opłat oprócz opłaty likwidacyjnej: za zarządzanie (od 1, 95% do 2, 90% rocznie); administracyjnej (11, 50 zł miesięcznie), za ryzyko (w wysokości szczegółowo podanej w polisie ubezpieczeniowej); transakcyjnej (w kwocie 15,00 zł); za wznowienie umowy ubezpieczenia (w kwocie 200,00 zł), opłaty za przewalutowanie oraz opłaty od wykupu w wysokości 1 % wartości środków wypłacanych z rachunku ubezpieczenia. Ponadto A. K. (1) składając wniosek o zawarcie rzeczowej umowy przyjął do wiadomości, iż w wypadku odstąpienia od umowy ubezpieczenia, wysokość zwracanej kwoty przez A. zostanie ustalona z uwzględnieniem postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia. Wysokość ww. opłat została także implementowana do treści polisy ubezpieczeniowej o oznaczeniu (...).

(wniosek o zawarcie umowy – k. 48v- 49v , polisa – k. 11-12, OWU – k. 13-19, załącznik do OWU – k. 51)

Zgodnie z OWU, umowa ubezpieczenia na życie o oznaczeniu (...) miała na celu długoterminowe gromadzenie środków finansowych przez nabywanie jednostek uczestnictwa ze środków pochodzących ze składek. Przedmiotem umowy jest ubezpieczenie życia ubezpieczonego A. K. (1) (§ 3 OWU). Zakres ubezpieczenia, gdy A. ponosi odpowiedzialność zgodnie z OWU, obejmuje takie zdarzenia jak śmierć ubezpieczonego oraz dożycie przez ubezpieczonego stu lat (§ 4 OWU). Podstawą zawarcia przedmiotowej umowy ubezpieczenia jest prawidłowo wypełniony i podpisany przez ubezpieczającego wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia (§ 8 ust. 1 OWU). Przed zawarciem umowy ubezpieczenia Towarzystwo doręcza ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków umowy (§ 10 ust. 1 OWU). Towarzystwo zostało uprawnione do pobrania m.in. opłaty likwidacyjnej oraz opłaty za wykup (§ 18 ust. 1 pkt 6) i 7) OWU).

Wysokość opłaty likwidacyjnej została ustalona procentowo i pobierana z subkonta składek regularnych, poprzez umorzenie jednostek uczestnictwa, przed całkowitą wypłatą, w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w §12 ust. 2 § 25 ust. 2 pkt. 2, 3 i 5 OWU oraz od tej części częściowej wypłaty z subkonta składek regularnych, która powoduje, że wartość subkonta składek regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej statusowi polisy opłaconej (...). Jednostki uczestnictwa są umarzane w proporcjach odpowiadających udziałowi w poszczególnych funduszach w wartości rachunku ubezpieczającego – w razie całkowitej wypłaty albo wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w §12 ust. 2 oraz § 25 ust. 2 pkt. 2, 3 i 5 OWU (§18 ust. 6. OWU). W myśl § 2 pkt. 2) całkowita wypłata dokonywana jest na podstawie zlecenia ubezpieczającego, w złotych całości środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego, po pobraniu stosownego podatku dochodowego od osób fizycznych. Podatek dochodowy jest pobierany w razie osiągnięcia dochodu z tytułu inwestowania składek w fundusze, stanowiącego różnicę między kwotą całkowitej wypłaty, zmniejszoną o należne opłaty, a sumą składek, które zostały zainwestowane w fundusze, z uwzględnieniem różnic kursowych (§ 2 pkt. 2) OWU). Jednostki uczestnictwa są umarzane w proporcjach odpowiadających udziałowi poszczególnych funduszy (...) w wartości rachunku ubezpieczającego – w razie całkowitej wypłaty albo wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w §12 ust. 2 oraz 25 ust. 2 pkt. 2, 3 i 5 OWU (§ 18 ust. 7 OWU). Po upływie okresu, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna, została przewidziana możliwość przekształcenia umowy ubezpieczenia w umowę ubezpieczenia dopuszczającą wypłaty o charakterze regularnym, nieobjęte opłatami od wykupu (§ 18 ust. 7 OWU). Wysokość opłaty likwidacyjnej została określona w załączniku do ogólnych warunków ubezpieczenia (§ 19 ust. 1 OWU). Zgodnie z treścią § 19 ust. 2 OWU, A. ma prawo zmiany sposobu pobierania oraz corocznej zmiany wysokości opłaty transakcyjnej, opłaty administracyjnej, opłaty za wznowienie umowy ubezpieczenia, opłaty za cesję oraz opłaty za obniżenie składki regularnej. Wzrost wysokości tych opłat nie przewyższy dwunastomiesięcznego wskaźnika wzrostu cen towarów i usług ogłaszanych przez GUS na koniec trzeciego kwartału poprzedniego roku kalendarzowego, zwiększonego o pięć punktów procentowych (...). A. informuje o zmianie opłat, na co najmniej miesiąc przed wprowadzeniem zmiany, zamieszczając stosowną informację na stronie internetowej Towarzystwa oraz w siedzibie Towarzystwa. Zgodnie z treścią § 25 ust. 1 OWU, umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu w razie wypowiedzenia przez ubezpieczającego, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Wypowiedzenie nie wymaga uzasadnienia oraz może być dokonane w każdym czasie, z zachowaniem wymogów wskazanych w § 28 ust. 1 OWU. Natomiast zgodnie z § 25 ust. 2 pkt 4) OWU, umowa ubezpieczenia wygasa m.in. w dacie najbliższej całkowitej wypłaty. W sprawach

nieuregulowanych ogólnymi warunkami ubezpieczenia miały zastosowanie obowiązujące przepisy prawa polskiego (§ 34 OWU).

W umowie ubezpieczenia na życie o numerze (...) określono, iż opłata likwidacyjna jest pobierana od środków wypłaconych z subkonta składek regularnych w następującej wysokości: do dnia poprzedzającego pierwszą i drugą rocznicę polisy w wysokości - 99%; 80% - od drugiej rocznicy polisy do dnia poprzedzającego trzecią rocznicę polisy; 70% - od trzeciej rocznicy polisy do dnia poprzedzającego czwartą rocznicę polisy; 60% - od czwartej rocznicy polisy do dnia poprzedzającego piątą rocznicę polisy; 50% - od piątej rocznicy polisy do dnia poprzedzającego szóstą rocznicę polisy; 40% - od szóstej rocznicy polisy do dnia poprzedzającego siódmą rocznicę polisy; 30% - od siódmej rocznicy polisy do dnia poprzedzającego ósmą rocznicę polisy; 20% - od ósmej rocznicy polisy do dnia poprzedzającego dziewiątą rocznicę polisy; 10% - od dziewiątej rocznicy polisy do dnia poprzedzającego dziesiątą rocznicę polisy. Dopiero od 10 roku polisy, A. utracił uprawnienie do pobierania opłaty likwidacyjnej od środków wypłaconych z subkonta składek regularnych.

Powyższe zasady wskazane w załączniku do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym przedstawione powyżej zawarte zostały w polisie o oznaczeniu (...).

Umowa ubezpieczenia na życie nr (...) uległa rozwiązaniu. W dniu 28 września 2011 r. została dokonana całkowita wypłata z rachunku ubezpieczającego. W rezultacie rozwiązania umowy A. dokonał umorzenia środków zgromadzonych na rachunku powoda pobierając kwotę 3031,48 zł z tytułu opłaty likwidacyjnej oraz kwotę 30,62 zł z tytułu opłaty za wykup.

(potwierdzenie wypłaty z rachunku ubezpieczającego – k. 22, polisa k. 11-12; OWU – k. 11-19, załącznik do OWU – k. 51v)

Wyrokiem z dnia 7 października 2011 roku w sprawie XVII AmC 1704/09, Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez "A. Towarzystwo (...)".A. z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o następującej treści:

"Opłata likwidacyjna jest pobierana w wysokości wskazanej w tabeli poniżej:

Rok P., w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłaconych z Subkonta z Składek Regularnych	Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłaconych z Subkonta Składek Regularnych
1	99%
2	99%
3	80%
4	70%
5	60%
6	50%

7	40%
8	30%
9	20%
10	10%

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2012 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI ACa 87/12 oddalił apelację od powyższego wyroku. Treść tego postanowienia umownego została wpisana do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr (...).

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny – zasadniczo bezsporny pomiędzy stronami - Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Zaznaczyć należy, że fakt pobrania określonych prowizji przez agenta był bezsporny, istotą sporu była zaś sama zasada obciążenia powoda kosztami wynagrodzenia tegoż agenta. Dodać również wypada, iż powyższe dowody w ocenie Sądu nie prowadziłyby do ustalenia wysokości szkody, na którą powoływała się strona pozwana podnosząc, iż wystąpiła ona na skutek niedotrzymania przez powoda warunków umowy. Podkreślić bowiem należy, że powód nigdy nie zobowiązywał się do zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów akwizycji, tj. kosztów wynagrodzenia agenta ubezpieczeniowego, w szczególności na wypadek wygaśnięcia/rozwiązania umowy przed upływem 10 lat jej trwania, zaś poniesienie tych kosztów przez pozwanego nie pozostawało, zgodnie z treścią umowy, w związku przyczynowym z wygaśnięciem łączącej strony umowy ubezpieczenia, o czym także w dalszej części uzasadnienia. Już jedynie na marginesie zaznaczyć należy, że w odniesieniu do dokumentu prywatnego w postaci oświadczenia złożonego przez głównego księgowego pozwanego, nie mogło ono stanowić źródła ustaleń faktycznych, bowiem dokumenty prywatne o charakterze informacyjnym nie powinny prowadzić do obejścia przepisów o dowodach osobowych, tj. dowodów z zeznań świadków i z przesłuchania stron. Z zasady bezpośredniości wynika postulat, aby Sąd poznawał fakty istotne dla podstawy faktycznej orzeczenia na podstawie dowodów osobowych, a nie na podstawie oświadczeń osób, które mogą złożyć zeznania (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2004 r., II CK 245/04, LEX nr 1119480)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że okoliczności faktyczne związane z kształtowaniem się stosunku umownego pomiędzy cedentem, którego następcą prawnym jest powód a stroną pozwaną w rozpoznawanej sprawie były de facto bezsporne.

Nie budziły także wątpliwości okoliczności związane z rozwiązaniem przedmiotowej umowy. Powód nie kwestionował wartości środków zgromadzonych na rachunku rozliczeniowym umowy, stanowiącym podstawę ustalenia przez

pozwanego opłaty likwidacyjnej, pozwany nie kwestionował z kolei, że sumę w wysokości dochodzonej pozwem pobrała ze środków zgromadzonych przez powoda. Poza sporem w niniejszej sprawie było również to, że powód zawarł umowę ubezpieczenia, jako konsument w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c. natomiast pozwany ubezpieczyciel występował w roli przedsiębiorcy, o którym mowa w art. art. 43¹ k.c. Sporna natomiast była kwalifikacja postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia uprawniająca pozwanego do naliczenia opłaty likwidacyjnej w związku z rozwiązaniem stosunku ubezpieczenia na danym etapie wykonywania umowy.

W tym miejscu wskazać należy, iż stosownie do treści art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Jak wynika zaś z treści § 2 w/w przepisu wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3).

Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Na podstawie art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne, spełnione muszą zostać cztery warunki: (1) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, (2) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, (3) rażąco naruszając jego interesy, a (4) postanowienie nie dotyczy „głównych świadczeń stron”.

W świetle powyższych uregulowań prawnych skupić się należało na pierwszej, podnoszonej przez pozwaną spółkę kwestii – charakteru świadczenia opłaty likwidacyjnej, albowiem uznanie, iż zastrzeżenie dopuszczalności pobrania przez pozwanego opłaty stanowiło główne świadczenie stron, eliminowało możliwość rozpatrywania tego postanowienia pod kątem jego niedozwolonego charakteru. W doktrynie wskazuje się, że pojęcie „główne świadczenia stron” należy interpretować ściśle, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych (essentialia negotii). W przedmiotowej sprawie do głównych świadczeń stron należało spełnienie przez ubezpieczyciela danego świadczenia w przypadku zajścia określonego w umowie wypadku, a także opłacanie składki ubezpieczeniowej przez powoda. Tylko postanowienia bezpośrednio regulujące wskazane kwestie można, zatem zaliczyć do postanowień określających główne świadczenia stron. W niniejszym przypadku w oparciu o art. 805 § 1 i § 2 pkt 2 k.c. w zw. z art. 829 § 1 pkt 1 k.c. oraz treść umowy ubezpieczenia, świadczeniem głównym ze strony powoda jest zapłata składki ubezpieczeniowej w okresie prolongaty, zaś świadczeniem głównym strony pozwanej – wypłata określonych sum pieniężnych w razie śmierci ubezpieczonego w okresie ubezpieczenia lub dożycia przez ubezpieczonego określonego wieku.

Ze względu na wyżej przedstawione rozumienie pojęcia głównego świadczenia stron nie może zostać uznane za trafne odwołanie się przez pozwaną Spółkę do treści art. 13 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.) jako przepisu określającego główne świadczenia stron umowy ubezpieczenia. Przepis ten określa konieczne elementy treści umowy ubezpieczenia w sensie technicznym, wskazuje, jakie elementy stosunku prawnego strony obowiązane są uregulować. Wymóg ten nie jest jednak jednoznaczny z określeniem głównego świadczenia stron, stanowiącego materialną treść zobowiązania. Z powołanego przez pozwaną Spółkę punktu 2) ustępu 4 tego przepisu nie wynika bynajmniej, by strony obowiązane były przewidzieć w umowie, że w razie jej wypowiedzenia w określonym terminie ubezpieczony powinien uiścić ubezpieczycielowi opłatę od wykupu.

Przepis ten nakazuje określić zasady ustalania wartości wykupu, nie nakłada zaś obowiązku potrącenia z niej opłaty likwidacyjnej. Także i z tej przyczyny argumentacja pozwanego o opłacie likwidacyjnej jako głównym świadczeniu ze strony powoda okazała się nietrafna. Ponadto w ocenie Sądu argumentacja pozwanego w tym względzie oparta jest o fałszywą przesłankę. Zarzut abuzywności nie dotyczy bowiem świadczenia ubezpieczyciela w postaci wypłaty wartości wykupu (a do tego rodzaju świadczenia odwołuje się pozwany uzasadniając jego esencjonalny dla umowy ubezpieczenia charakter), ale świadczenia ubezpieczonego (tyle, że potrącanego z wypłaty wartości wykupu) w postaci opłaty likwidacyjnej pobieranej właśnie przed całkowitą wypłatą wartości wykupu. Świadczenie zaś w postaci opłaty likwidacyjnej wykupu nie może stanowić głównego świadczenia stron umowy ubezpieczenia, skoro nie jest niezbędnym dla wypłaty wartości wykupu a jedynie postanowieniem przewidzianym na wypadek przedwczesnego jej rozwiązania, potrącanym przy okazji tej wypłaty. Sąd podziela tym samym zbieżny pogląd wyrażony w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 roku, sygn. VI ACa 87/12 i z dnia 6 września 2012 roku, sygn. VI ACa 458/12, gdzie również stwierdzono, iż opłaty (zwane likwidacyjnymi) nie stanowią głównego świadczenia stron umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym.

Zauważyć należy, że brzmienie ogólnych warunków ubezpieczenia stanowiących podstawę umowy ubezpieczenia wiążącej strony niniejszego postępowania jest analogiczne do innych ogólnych warunków ubezpieczenia wydanych przez pozwanego, poddanych już ocenie w ramach postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 r. VI ACa 87/12 oraz wyrok w pierwszej instancji Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 7 października 2011 r. XVII Amc 1704/09 i z dnia 4 czerwca 2012 XVII Amc 974/11). W powołanym wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, iż wysokość opłaty likwidacyjnej powinna być uzależniona jedynie od kosztów, jakie ponosi ubezpieczyciel w związku z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia i wykupem jednostek uczestnictwa. Opłata likwidacyjna w wysokości 99% środków wypłaconych z subkonta składek regularnych jest niezwykle wygórowana, niezależna od poniesionych przez pozwanego kosztów, nadmiernie obciążająca konsumenta, a tym samym rażąco naruszająca jego interesy. Wyrok ten dotyczył również postanowienia zastosowanego pierwotnie w niniejszej sprawie we wzorcu stanowiącym załącznik do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o treści, iż opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w tabeli poniżej:

Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych	Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych
1	99%
2	99%
3	80%
4	70%
5	60%
6	50%

7	40%
8	30%
9	20%
10	10%

Na uwagę zasługuje okoliczność, iż powyższe postanowienie zostało wpisane w dniu 16 października 2012 roku do rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycją nr (...). Podzielić należy dokonaną przez (...) w powołanym orzeczeniu ocenę, że obciążenie konsumenta opłatą likwidacyjną w wysokości pierwotnie określonej w OWU jak również w samej umowie, której nałożenie nie zostało uzgodnione indywidualnie z powodem, stanowi postanowienie umowne, które kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszający jego interesy. W ogólnych warunkach ubezpieczenia brak jest zapisów, które wskazywałyby na funkcję kompensacyjną opłaty likwidacyjnej. Już sama nazwa „opłata”, jak również zapisy § 18 ust. 6 ogólnych warunków ubezpieczenia wskazują, że opłata ta stanowi jedynie świadczenie konsumenta (powoda), nie będące świadczeniem głównym, za bliżej nieokreślone czynności strony pozwanej, a pobierana jest w razie wygaśnięcia umowy w sytuacji niedopełnienia obowiązków kontraktowych przez konsumenta, bądź wypowiedzenia przez niego umowy – co miało miejsce w niniejszej sprawie. Strona pozwana przewidziała dla powoda swoistą sankcję za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy zasadniczo bez powiązania jej z realnie poniesionymi wydatkami, w przypadku zawarcia umowy ubezpieczenia na rzecz konkretnej osoby, przy czym podkreślenia wymaga, iż zastrzeżenie to ma charakter uniwersalny, albowiem jest ono całkowicie niezależne od wartości posiadanych przez powoda jednostek uczestnictwa. Pobranie przez stronę pozwaną opłaty likwidacyjnej, stosownie do zapisów ogólnych warunków ubezpieczenia, przewidziane zostało nie tylko w wypadku niedopełnienia przez powoda obowiązków umownych, ale także w razie wypowiedzenia przez niego umowy, czyli skorzystania z przysługującego mu uprawnienia do rozwiązania umowy. Dodatkowo trzeba zauważyć, że powód nie miał zasadniczo możliwości uniknięcia przedmiotowych opłat czy też skutecznego uchylenia się od obowiązku ich uiszczenia, albowiem strona pozwana opłaty te pobrała w drodze ich potrącenia z kwot przysługujących powodowi wskutek zlecenia przez niego całkowitej wypłaty środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczeniowym. Jakkolwiek podzielić należy pogląd pozwanego, iż samo zastrzeżenie opłaty likwidacyjnej nie jest rozwiązaniem niesłusznym, to w sprawie za rażąco niesłuszne uznać należało wartości tej opłaty, które we wzorcu ustalił pozwany. Nie jest to bynajmniej kwestia klarowności przyjętego sposobu obliczenia opłaty, lecz problem głębszy, dotyczący tego, jak wysokie koszty przy rozwiązaniu umowy konsument musi ponieść. Powołanie się na art. 18 ustawy o działalności ubezpieczeniowej jest o tyle nietrafne, że przepis ten dotyczy kalkulacji składki ubezpieczeniowej w klasycznym stosunku ubezpieczeniowym. Umowa ubezpieczenia ma charakter gwarancyjny, przy czym gwarancja wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego przez ubezpieczyciela związana jest z wielkością przedsiębiorstwa, wielością podmiotów uczestniczących w umowach ubezpieczenia z danym przedsiębiorstwem i związaną z tą okolicznością repartycji ekonomicznego ciężaru ubezpieczenia. Oczywistym jest bowiem, że ochrona ubezpieczeniowa w klasycznym sensie polega na wypłacie, w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, świadczenia nieekwiwalentnego ekonomicznie w stosunku do zapłaconej przez ubezpieczonego składki. Tę okoliczność ma na względzie art. 18 ust. 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej nakazując ubezpieczycielowi kalkulację składki na poziomie zapewniającym wykonanie zobowiązań z umów ubezpieczenia zawartych ze wszystkimi ubezpieczonymi. Regulacja ta traci sens w odniesieniu do umów ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, gdzie faktycznie przedmiotem świadczenia ubezpieczeniowego są środki zainwestowane przez ubezpieczonego wraz z ewentualnie wypracowanym przez nie zyskiem. Ubezpieczony w tym układzie powierza ubezpieczycielowi pieniądze w celu inwestycji i to te środki tworzą kapitał, który obracany przez ubezpieczyciela może przynieść zysk. Ryzyko zaangażowania kapitału

obciąża ubezpieczonego i tylko jego, albowiem zasada repartycji ryzyka ubezpieczeniowego, przy takim modelu konstrukcyjnym tej umowy nie znajduje zastosowania. Ten model opiera się na węźle łączącym ubezpieczonego z zarządzającym jego pieniędzmi (model inwestor – zarządzający), a zajście wypadku ubezpieczeniowego zasadniczo nie dotyczy innych ubezpieczonych, skoro świadczeniem zakładu w takim wypadku jest wartość zainwestowanych przez danego ubezpieczonego środków w chwili zajścia wypadku.

Należy zauważyć, że przedstawienie przez pozwanego na obecnym etapie wyliczeń poniesionych kosztów jest spóźnione, nastąpiło bowiem dopiero po rozwiązaniu umowy, niejako informacyjnie na uzasadnienie pobrania opłaty likwidacyjnej. Tymczasem Pozwana spółka w przygotowanym przez siebie wzorcu umownym nie przewidziała wyliczenia tego typu kosztów, wprowadzając gotowy procentowy ryczałt w oderwaniu od kosztów. W tym kontekście zważyć należy, iż przedstawiony przez pozwanego sposób przedstawienia kosztów przerzuca na konsumentów nie tylko koszty poniesione przy zawarciu umowy, ale wręcz koszty ogólne własnej działalności gospodarczej. W ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek argumentów pozwalających na poszukiwanie źródła uprawnień pozwanego do dokonywania potrąceń z kwoty wykupu powoda w przytoczonych okolicznościach faktycznych. Godzi się wskazać, że to pozwany posiada pełną autonomię co do podejmowanych decyzji o zorganizowaniu swej działalności. To on decyduje o strategii sprzedaży produktów ubezpieczeniowych, o tym, w jakim stopniu korzystać będzie z własnych zasobów a w jakim z usług akwizycyjnych innych firm. Pozwany a nie konsument bierze udział w ustalaniu prowizji dla pośredników. To pozwany decyduje także o innych aspektach swej działalności w tym co do liczby otwartych placówek, zatrudnionych tam pracowników. Pozwany nie wykazał, by którakolwiek z tych kwestii mogła mieć adekwatny związek z kosztami rezygnacji z umowy ubezpieczenia. Są to elementarne uwarunkowania prowadzonej przez pozwanego ubezpieczyciela działalności gospodarczej, której ryzykiem nie można obarczać konsumenta. Jak już zaznaczono Ogólne Warunki Ubezpieczenia całkowicie milczą na temat tego, pokrywaniu jakich kosztów służy sporna w niniejszym procesie opłata. Dążenie do pomniejszenia strat bądź zapewnienia zysków dla strony pozwanej nie może prowadzić do obciążenia tymże ryzykiem oraz wszelkimi ponoszonymi przez nią kosztami drugiej strony umowy ubezpieczenia. Usprawiedliwienia dla powyższego nie stanowi nawet fakt, że umowy ubezpieczenia na życie, ze swej natury, mają długoterminowy charakter, co pozwala na rozłożenie w czasie kosztów ponoszonych przez zakład ubezpieczeń.

W świetle powołanych motywów ukształtowanie opłaty likwidacyjnej w sposób procentowy i pobranie od powoda tejże opłaty było sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszało jego interesy. Tak więc zapisy OWU i polisy dotyczące ryczałtowego ustalenia wysokości opłaty likwidacyjnej stanowią klauzulę niedozwoloną, a w związku z tym nie wiążą powoda jako kontrahenta. W tym stanie rzeczy bezpodstawnie potrącona kwota opłat z tytułu całkowitego wykupu polisy winna być zwrócona według konstrukcji zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 1 k.c., albowiem odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) lokuje się w płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.).

Bezzasadny okazał się również zarzut przedawnienia roszczenia. Opierał się on na twierdzeniu strony pozwanej, że podstawą dochodzonego roszczenia jest umowa ubezpieczenia, w związku z czym zastosowanie powinien znaleźć art. 819 § 1 k.c. Odnosząc się do tej argumentacji należy wskazać, że bezpodstawnie pobrane świadczenie z tytułu opłaty likwidacyjnej winno być zwrócone według konstrukcji zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 1 k.c., a odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń lokuje się w płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 kwietnia 2014 r., I ACa 1209/13). Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela przy tym zapatrywanie prawne wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku, iż przewidziany w art. 411 pkt 1 k.c. wyjątek dotyczący świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej czynności prawnej obejmuje także świadczenia spełnione w wykonaniu niewiążącego konsumenta postanowienia umownego (art. 385¹ § 2 k.c.), gdyż w przeciwnym razie powstałaby luka w prawie.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 102/06 stwierdził, że żądanie zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego („potrąconego”) na podstawie umowy nie może być utożsamiane z żądaniem zapłaty świadczenia, którego podstawa zakorzeniona jest w umowie. To drugie wynika z konsensu stron, obejmującego

obowiązek spełnienia określonego świadczenia, które, gdyby nie zawarta ważnie i skutecznie umowa nie powstałoby. Za roszczenie z umowy należy uznać wszelkie roszczenia, które znajdują swoje źródło w takiej umowie bądź jej niewykonaniu lub nienależytem wykonaniu. To pierwsze jest natomiast niejako rewersem takiej sytuacji, zmierza do odwrócenia faktycznych skutków wywołanych zastosowaniem postanowienia umownego nieważnego bądź bezskutecznego w rozumieniu art. 385¹ k.c. Roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego (skompensowanego) na podstawie postanowienia umownego bezskutecznego wykazuje oczywisty związek sine qua non z umową, nie powstałoby bowiem, gdyby wcześniej strony nie zawarły określonego porozumienia, które było sprzeczne z normami prawa cywilnego i jako takie nieważne albo niewiążące (art. 385¹ § 1 k.c.). Nie jest jednak nigdy świadczeniem wynikającym z umowy, albowiem powstaje ono właśnie w opozycji do stypulacji umownej, jako rezultat upadku określonych zobowiązań umownych i występującej wskutek tego upadku bezpodstawności przysporzenia. Nie jest to zatem roszczenie powstające wskutek zgodnych oświadczeń woli stron albo wskutek prawnokształtującego w ramach danego stosunku umownego oświadczenia jednej strony. Źródłem tego roszczenia jest przepis ustawowy, który wiąże je z obowiązkiem zwrotu świadczenia uzyskanego na podstawie niewiążącego postanowienia umownego, nie jest zaś konsekwencją takiego czy innego zachowania podmiotów, którego znaczenie prawne podlegałoby ocenie na podstawie umowy łączącej strony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 marca 2014 r., I ACa 34/13).

Konkludując: jakkolwiek roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w warunkach *conditio sine causa* lub *condictio causa finita* powstaje zawsze na tle stosunku umownego i jest z nim nieodzownie funkcjonalnie związane, nie jest jednak roszczeniem wynikającym z umowy, źródłem jego powstania nie jest bowiem wola stron ale przepis ustawy, regulujący obowiązki występujące na skutek upadku umowy. Nie obejmuje go zatem termin przedawnienia stosowany do roszczeń z umowy ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 596/12). Skoro termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia wynosi 10 lat to nie mógł on upłynąć do dnia, w którym nastąpiło jego przerwanie w sprawie niniejszej. Stąd zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie.

Spór w sprawie ogniskował się także wokół kwestii, czy powódka w dacie zawierania umowy ubezpieczenia na życie, była konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c. Wskazać bowiem należy, iż pozwany Ubezpieczyciel żądał wyłączenia powódki z grona konsumentów albowiem podnosił, iż rzeczoną umowę zawierała ona za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego, którym rzekomo była jej córka. Wywiedzione roszczenie powódki, zdaniem pozwanego, prowadzi do nadużycia prawa w realiach niniejszej sprawy, a zatem jej roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie pozwanego powódka miała większą wiedzę niż przeciętny konsument, a zatem motyw ochrony słabszej strony stosunku nie ma zastosowania wobec niej.

Z wyżej wskazanym wnioskiem strony pozwanej i argumentacją przedstawioną na jego poparcie stanowczo nie zgadza się Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Uregulowanie zawarte w art. 385¹ k.c. odnosi się do niedozwolonych postanowień umownych zamieszczonych w umowach zawieranych z konsumentami (przedmiotem ochrony są interesy wszystkich aktualnych lub potencjalnych klientów, do których wzorzec zawierający postanowienia niedozwolone ma zastosowanie lub którzy mogliby zostać związani treścią takiego wzorca; tak wyrok Sąd Apelacyjny w Warszawie z 24 września 2010 r., VI ACA 117/10, GP 2010, Nr 247; ponadto wyrok z 18 listopada 2013 r., VI ACA 699/13, L.; z 24 kwietnia 2013 r., I ACA 1433/12, L.).

W tym miejscu należy podkreślić, że kwestią zatem całkowicie irrelevantną dla wyniku niniejszego postępowania pozostawała okoliczność, iż agentem ubezpieczeniowym pośredniczącym w zawieraniu umowy pomiędzy Cedentem a pozwanym Zakładem (...) był brat cedenta. Jak była o tym mowa we wcześniejszej części uzasadnienia, pozwany Ubezpieczyciel nie wykazał w ogóle, że treść polisy w zakresie postanowień dotyczących opłaty tzw. opłaty likwidacyjnej została indywidualnie uzgodniona pomiędzy stronami umowy w drodze negocjacji. Taka bowiem przesłanka badana jest przez Sąd na gruncie niniejszej sprawy, nie zaś powoływana przez pozwanego wiedza cedenta co do tych postanowień. To w rezultacie nakazuje stwierdzić, iż w niniejszej sprawie nie doszło do nadużycia prawa przez cedenta w rozumieniu art. 5 k.c. Cedent A. K. (1) zawierając umowę ze stroną pozwaną, występował w roli

konsumenta. Zawarł ją jako osoba fizyczna, dokonując czynności prawnej, której adresatem oświadczenia woli była strona pozwana jako przedsiębiorca, niezastrzegającej dla niej osiągnięcie celu gospodarczego. Taka pozycja cedenta jako strony umowy wymaga, przy założeniu znacznie silniejszej pozycji ekonomicznej oraz społecznej i organizacyjnej przedsiębiorcy, zapewnienie jej jako konsumentowi równorzędności materialnej, rzeczywistej, dającej jej niezbędne „wyprzedzenie” w relacjach z przedsiębiorcą. Konieczność takiej regulacji wynika bezpośrednio z art. 76 Konstytucji RP, nakładającego na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów, m.in. przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zważywszy na powyższe, zarzut podniesiony przez pozwanego był całkowicie niezasadny.

W oparciu o wyżej wyłożone racje Sąd na podstawie art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385³ pkt. 12 k.c., a także art. 405 i 410 § 2 k.c. orzekł o uwzględnieniu powództwa w całości, zasądając od strony pozwanej na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę potrąconą tytułem opłaty likwidacyjnej, o czym orzekł w pkt. 1 sentencji wyroku.

Odnosząc się do oceny zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek należy wskazać, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie odsetek w przypadku bezpodstawnego wzbogacenia zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 k.c. do zwrotu wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 roku, sygn. I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z dnia 3 lutego 2006 roku, sygn. I CSK 17/05).

W niniejszej sprawie stronie pozwanej został doręczony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w dniu 27 sierpnia 2015 r. Wobec powyższego w ocenie Sądu właściwym terminem początkowym naliczania odsetek w niniejszej sprawie jest dzień 28 sierpnia 2015 r., tj. dzień następujący po dniu w którym doręczono nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Odsetki te podlegały, ze względu na zmianę treści art. 481 k.c. rozbitciu na okresy od 31 grudnia 2015 r. i od 1 stycznia 2016 r. Artykuł 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. , poz. 1830) znajduje w ocenie Sądu zastosowanie do odsetek za opóźnienie. Norma ta nakazuje rozliczać wartość odsetek należnych za okres od dnia wejścia w życie na podstawie przepisów sprzed nowelizacji tj. wedle dotychczasowej stopy odsetek ustawowych określonej zgodnie z art. 359 § 2, §3 k.c. i wydanego na jego podstawie Rozporządzenia. Za okres po wejściu w życie nowelizacji w stosunku do odsetek ustawowych zastosowanie znajduje zaś art. 448 § 2 k. c. w brzmieniu po nowelizacji. Takie rozumienie przepisu przejściowego sprawia, że koniecznym jest, wobec istnienia po 1 stycznia 2016 dwóch rodzajów odsetek ustawowych , dookreślenie, że obowiązkiem pozwanego po tym dniu jest zapłata odsetek ustawowych za opóźnienie.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał za celowe zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wyrokowania, tj. od dnia 3 lutego 2012 r. oraz odsetek za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o treść art. 100 zd. 2 k.p.c. Zgodnie z brzmieniem zastosowanego przepisu sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko, co do nieznaczącej części swego żądania albo, gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W ocenie Sądu wypadek wskazany w przepisie zachodzi na kanwie sprawy. Sąd doszedł do przekonania, iż powód cofnął powództwo, a więc uległ, tylko co do nieznaczącej części swego żądania (jedynie w zakresie części dochodzonych ustawowych odsetek). Niewątpliwie zatem stroną przegraną w rozumieniu art. 100 zd. 2 k.p.c. jest w niniejszej sprawie pozwane Towarzystwo (...). Powód uiszczył inicjując niniejsze postępowanie opłatę od pozwu w kwocie 152,00 zł, opłatę skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, natomiast na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. poz. 490 j. t. ze zm.) koszty te wynosiły 600,00 zł. Zatem wysokość zasądzonych kosztów procesu opiewała na łączną kwotę 769,00 zł.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone w niniejszym uzasadnieniu okoliczności faktyczne i prawne, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.